

Arabia Saudyjska grozi USA

USA strzeli sobie w stopę, ostrzega szef arabskojęzycznej telewizji Al-Arabiya, w odpowiedzi na rozważania sankcji wobec Arabii Saudyjskiej w związku z domniemanym zabójstwem dziennikarza Jamala Khashoggiego.

Zdaniem Turki Aldakhila sankcje wywołają kryzys w Królestwie, który dotknie cały świat, bo odbije się to na produkcji ropy naftowej. „Jeżeli cena ropy naftowej osiągną 80 dolarów rozzłościła prezydenta Trumpa, to nikt nie powinien wykluczać skoku cen do 100, czy 200 dolarów, a nawet podwojenia tej liczby”, pisze Aldakhil, będący w bliskich relacjach z księciem następcą tronu Muhammadem Ibn Salmanem.

Rozważany jest także scenariusz wyceniania baryłek ropy nie w dolarze, a w chińskim juanie. Sankcje zdaniem Saudyjczyka spowodują też zbliżenie się Rijadu do Teheranu, jako że obydwa kraje będą naciskane przez USA. Rozważane są też inne sojusze – Chiny czy Rosja – co spowoduje utratę wpływów Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

„Prawdą jest, że jeżeli Waszyngton narzuci sankcje na Rijad, zabije swoją gospodarkę, nawet jeżeli myśli, że zabija tylko Rijad”, kończy wypowiedź Aldakhil. (j)

źródło: [Al Arabiya](#)